

EDUKACJA NA RZECZ POSTĘPU I ROZWOJU

Dorota Moroń

Uniwersytet Wrocławski

WIELOSEKTOROWOŚĆ W SZKOLNICTWIE WYŻSZYM – PRZYKŁAD POLSKI I CZESKI

Wprowadzenie

Wielosektorowość, przejawiająca się w różnorodności podmiotów ją stanowiących (sektor publiczny, pozarządowy i rynkowy) oraz źródeł finansowania realizowanych przez nie zadań, upowszechnia się obecnie w wielu obszarach polityki społecznej. Jak podkreśla John Stewart „dobrobyt zawsze powstawał przy udziale różnorodnych instytucji – wielosektorowa gospodarka dobrobytu jest zatem faktem i zawsze nim była”¹, jednakże zwiększenie zainteresowania problematyką *welfare pluralism* wiąże się głównie z postępującym kryzysem *welfare state*, a co za tym idzie dowartościowaniem roli niepublicznych podmiotów polityki społecznej. Akcentowana w polityce społecznej wielosektorowość ma być w pewnym sensie antidotum na niewydolność państwa dobrobytu. Tym samym staje się kluczowym wyznacznikiem zmiany, jeśli chodzi o podejście do znanych zagadnień polityki społecznej. Ponadto stoi za tym przekonanie, że zarówno samo państwo, jak i sam rynek nie zdoła rozwiązać problemów społecznych. Konieczna jest tu zatem pewna równowaga.

W krajach Europy Środkowej i Wschodniej proces pluralizacji usług publicznych, zwłaszcza w początkowym okresie transformacji, wiąże się z przełamywaniem wcześniejszego monopolu państwa w tym zakresie.

¹ J. Stewart: Wielosektorowa gospodarka dobrobytu w ujęciu historycznym. W: Zrozumieć wielosektorową gospodarkę dobrobytu. Red. M. Powell. Wydawnictwo WSP TWP w Warszawie, Warszawa 2010, s. 42.

Celem artykułu jest analiza zjawiska wielosektorowości w edukacji wyższej w Rzeczypospolitej Polskiej i Republice Czeskiej (dalej: zastosowano w całym artykule skrócone nazwy – Polska i Czechy). Oba państwa są przykładem krajów postkomunistycznych, które do roku 1989 cechowały się monopolem państwa w sferze polityki społecznej. Interesujące jest więc porównanie, jak w okresie transformacji przebiegała pluralizacja usług publicznych. Wybór szkolnictwa wyższego również ma swoje uzasadnienie. Ten szczebel systemu edukacyjnego nie jest objęty obowiązkiem szkolnym, co wiąże się z brakiem konieczności zapewnienia możliwości kształcenia wszystkim zainteresowanym. W okresie transformacji zauważalny jest natomiast wzrost zainteresowania edukacją wyższą, stąd pojawia się pytanie o reakcję poszczególnych sektorów na wzrost popytu na usługi edukacyjne. Stawiam hipotezę, że wzrost zainteresowania podnoszeniem poziomu wykształcenia, związany z dążeniem do wyrównania poziomu wykształcenia społeczeństwa do standardów wysoko rozwiniętych państw zachodnich, wymusił pluralizację edukacji wyższej. Popyt na usługi edukacyjne, którego nie był w stanie zaspokoić sektor publiczny, doprowadził do zmian prawnych, polegających na dopuszczeniu wielosektorowości. Podmioty niepubliczne wykorzystywały swoją szansę i na stałe wpisały się w systemy edukacyjne obu państw, a edukacja stała się towarem rynkowym.

W swoich badaniach stosuję przede wszystkim metodę porównawczą, dodatkowo posiłkując się analizą instytucjonalno-prawną, metodą historyczną oraz statystyczną analizą ilościową. Dla zapewnienia porównywalności danych analizowane będą uczelnie wyższe akademickie i nieakademickie, kształcące na poziomie ISCED 5A Międzynarodowej Standardowej Klasyfikacji Wykształcenia, a więc oferujące studia wyższe o profilu akademickim².

Proces pluralizacji szkolnictwa wyższego

Dokładny opis i analiza systemu edukacji wyższej obu krajów przekracza ramy niniejszego opracowania, wskażę na pewne charakterystyczne cechy, które – moim zdaniem – mają znaczący wpływ na wielosektorowość w tym obszarze.

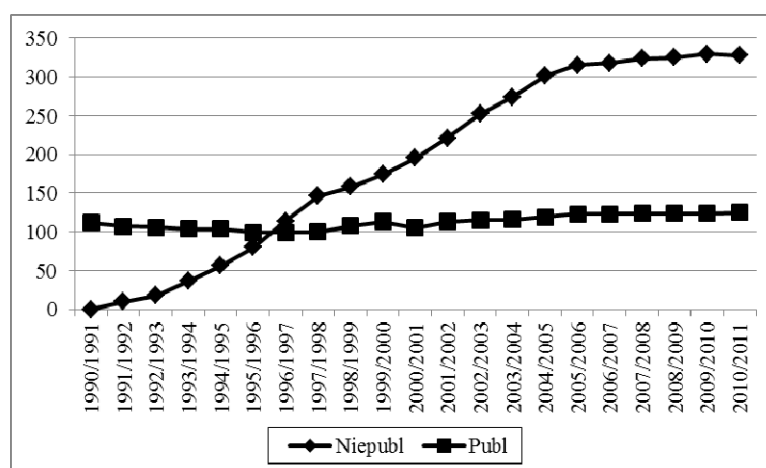
Począwszy od lat 90. szkolnictwo wyższe w obu krajach podlega istotnym przemianom. Początkowo studia oferowały wyłącznie uczelnie publiczne (państwowe)³. W Polsce impuls do zmian w tym zakresie dało przyjęcie ustawy

² Analizie nie będą podlegać kolegia, które w obu państwach zaliczane są do systemu oświaty, a nie edukacji wyższej, ale zgodnie z Międzynarodową Standardową Klasyfikacją Wykształcenia kształcą na poziomie ISCED 5B – studiów o profilu zawodowym.

³ W Polsce przed 1990 r. istniały 3 szkoły wyższe powiązane z kościołami: Katolicki Uniwersytet Lubelski, Akademia Teologii Katolickiej, Chrześcijańska Akademia Teologiczna.

o szkolnictwie wyższym⁴, która umożliwiła tworzenie szkół niepublicznych. Od 1998 roku na mocy ustawy o wyższych szkołach zawodowych⁵ powstają wyższe szkoły zawodowe, zarówno publiczne, jak i niepubliczne. W Czechach pluralizacja szkolnictwa wyższego rozpoczęła się znacznie później, umożliwiła ją ustawa o szkołach wyższych z 1998 roku⁶.

W Polsce pierwsza szkoła niepubliczna powstała w praktyce w roku 1991 i od tego czasu obserwujemy dynamiczny rozwój niepublicznych uczelni wyższych aż do roku 2005, od kiedy zauważalna staje się stabilizacja w tym zakresie. Liczba szkół publicznych utrzymuje się natomiast na stałym poziomie (rys. 1). Cechą polskiego systemu edukacji wyższej jest, zapoczątkowana w roku 1996, przewaga liczebna szkół niepublicznych nad publicznymi. W Czechach pierwsze niepubliczne szkoły wyższe powstały w roku 2000. Tu również od roku 2003 mamy do czynienia z przewagą liczebną szkół niepublicznych, jednakże różnica w liczbie szkół publicznych i niepublicznych jest mniejsza (rys. 2).



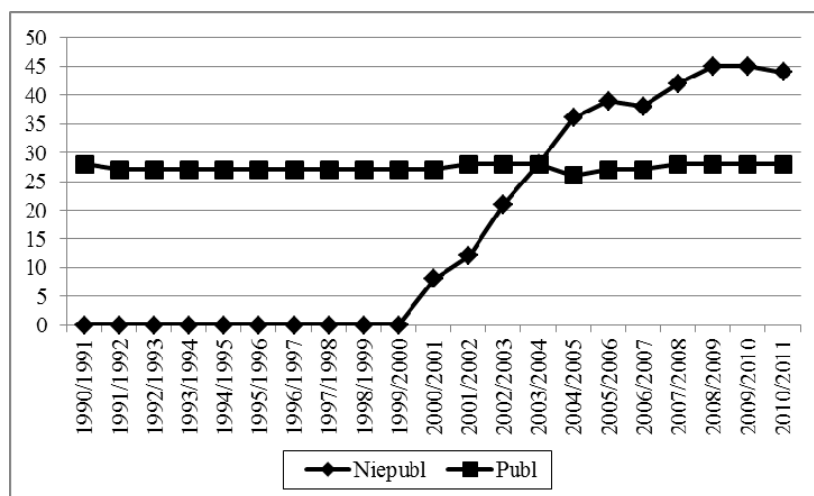
Rys. 1. Szkoły wyższe publiczne i niepubliczne w Polsce

Źródło: Szkoły wyższe i ich finanse w 2010 r. GUS, Warszawa 2011, s. 28; Rocznik Statystyczny 1993. GUS, Warszawa 1993, s. 427-428; Rocznik Statystyczny 1995. GUS, Warszawa 1995, s. 245, 253; Rocznik Statystyczny 1997. GUS, Warszawa 1997, s. 239, 244; Rocznik Statystyczny 1998. GUS, Warszawa 1998, s. 221; Rocznik Statystyczny 2000. GUS, Warszawa 2000, s. 223; Witryna internetowa Głównego Urzędu Statystycznego: www.stat.gov.pl.

⁴ Ustawa o szkolnictwie wyższym z dnia 12 września 1990 r. Dz.U. z 1990 r., nr 65, poz. 385 z późn. zm.

⁵ Ustawa o wyższych szkołach zawodowych z dnia 26 czerwca 1997 r. Dz.U. z 1997 r., nr 96, poz. 590 z późn. zm.

⁶ Zákon o vysokých školách a o změně a doplnění dalších zákonů ze dne 22. dubna 1998 r. Č.111/1998 Sb.



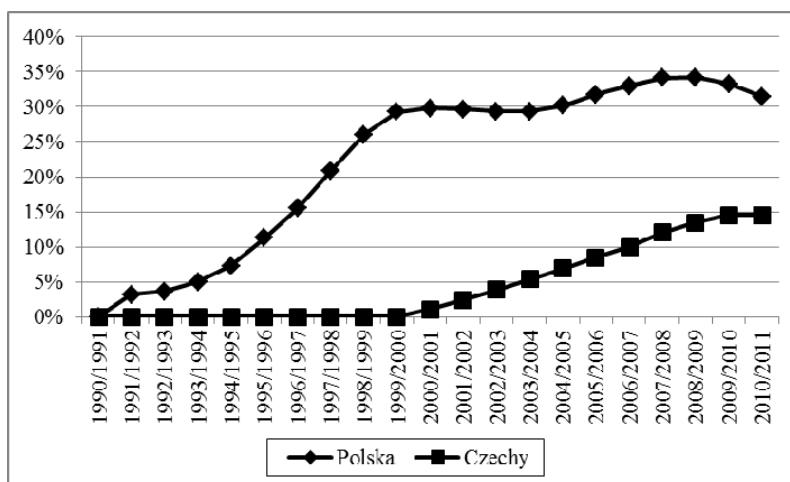
Rys. 2. Szkoły wyższe publiczne i niepubliczne w Czechach

Źródło: Soukromé školství na jednotlivých úrovních vzdělávání: [www.pardubice.czso.cz/csu/2011ediciplan.nsf/t/6A0040887A/\\$File/w-3316-11a1.pdf](http://www.pardubice.czso.cz/csu/2011ediciplan.nsf/t/6A0040887A/$File/w-3316-11a1.pdf); Witryna internetowa Český statistický úřad: www.czso.cz.

Analiza liczby studentów szkół publicznych i niepublicznych wskazuje na przewagę uczelni publicznych (rys. 3). W Polsce 32% studentów uczy się w niepublicznych uczelniach, w Czechach jest to znacznie mniej, 14%. Jednocześnie podkreślić trzeba, że liczba studentów w szkołach niepublicznych w Polsce po dynamicznym wzroście, od roku akademickiego 2007/2008 spada, natomiast w Czechach ciągle obserwujemy, wprawdzie bardzo niewielki, ale wzrost⁷.

Z przedstawionych danych wynika, że sytuacja szkolnictwa wyższego w obu państwach jest bardzo podobna. Szkoły niepubliczne stanowią w nich dziś stabilny element systemu edukacji wyższej, ale choć ich liczba przewyższyła liczbę szkół publicznych, to większość z nich pozostaje podmiotami niewielkimi, jeśli chodzi o liczbę studentów. W tym zakresie znaczącą przewagę mają szkoły publiczne. Składa się na to wiele czynników. Podkreślić należy przede wszystkim znacząco dłuższy czas funkcjonowania większości uczelni publicznych, co pozwoliło im zbudować stabilną pozycję na rynku, wykształcić kadre i pozyskać odpowiednie zaplecze do działalności. Prestiż wielu uczelni sprawia, że są one chętniej wybierane przez studentów. Ponadto, ze względu na brak odpłatności na studiach stacjonarnych, uczelnie publiczne są dla większości osób uczelniami pierwszego wyboru.

⁷ Soukromé školství na jednotlivých úrovních vzdělávání: [www.pardubice.czso.cz/csu/2011ediciplan.nsf/t/6A0040887A/\\$File/w-3316-11a1.pdf](http://www.pardubice.czso.cz/csu/2011ediciplan.nsf/t/6A0040887A/$File/w-3316-11a1.pdf); Witryna internetowa Český statistický úřad: www.czso.cz.



Rys. 3. Studenci szkół niepublicznych jako odsetek studentów ogółem

Źródło: Soukromé školství..., op. cit.; Witryna internetowa Český statistický..., op. cit.; Szkoły wyższe i ich finanse..., op. cit., s. 25, 28; Rocznik Statystyczny 1993, op. cit., s. 428; Rocznik Statystyczny 1995, op. cit., s. 253; Rocznik Statystyczny 1997, op. cit., s. 244.

Finansowanie edukacji wyższej

W obu państwach szkolnictwo wyższe oferuje edukację według modelu bolońskiego oraz – na wybranych kierunkach – w systemie studiów jednolitych, a także edukację w wyższych szkołach zawodowych⁸. W szkołach publicznych edukacja jest nieodpłatna⁹, studenci ponoszą tylko niewielkie koszty, związane np. z zapisem na studia, mogą również korzystać z finansowego wsparcia na pokrycie kosztów utrzymania w formie kredytów czy stypendiów, a ich rodzice z pomocy finansowej dla rodziców studentów wyższych uczelni w formie dodatków rodzinnych, a także ulg podatkowych¹⁰.

Polska i Czechy reprezentują modele edukacyjne, w których szkolnictwo wyższe w dużej mierze finansowane jest ze środków publicznych. Ostatnie dane prezentowane przez OECD, pochodzące z 2008 roku, wskazują, że w Czechach 79,1% środków na edukację wyższą pochodziło ze źródeł publicznych, w Polsce ten odsetek wynosił 69,6. Wydatki gospodarstw domowych na edukację wyższą

⁸ Szkolnictwo wyższe w Europie 2010: wpływ Procesu Bolońskiego. Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji, Warszawa 2011, s. 74-75, 122-123. Pozostałe środki wydatkowane na edukację wyższą pochodziły z innych źródeł prywatnych (np. sponsorzy, organizacje pozarządowe).

⁹ W Polsce dotyczy to studiów w trybie dziennym.

¹⁰ Kluczowe dane o edukacji w Europie 2009. Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji, Warszawa 2010, s. 140-141.

to w Czechach 9,4%, w Polsce zaś 23,7%¹¹. Z danych wynika, że w Czechach nieco większy udział w finansowaniu edukacji mają państwo i inne, prywatne bądź pozarządowe podmioty, natomiast w Polsce znacząca jest pod tym względem rola rodziny. To na nią przerzucono koszty, których nie było w stanie pokryć państwo. Jednocześnie oba kraje sytuują się pomiędzy modelem, w którym edukacja wyższa finansowana jest zasadniczo ze środków publicznych (udział powyżej 85% dotyczy m.in. Danii, Finlandii, Belgii, Norwegii czy Szwecji) oraz tym, w którym finansowana jest ze źródeł prywatnych (udział sektora publicznego poniżej 40% dotyczy m.in. Wielkiej Brytanii, USA czy Japonii)¹².

Aktywność sektora prywatnego i pozarządowego jako odpowiedź na zapotrzebowanie rynku

Dynamiczny rozwój szkolnictwa niepublicznego wiąże się przede wszystkim z zapotrzebowaniem rynku. Sektor prywatny i pozarządowy często lepiej i szybciej niż władze publiczne diagnozuje zapotrzebowanie na usługi i odpowiada na nie. Szkolnictwo wyższe w obu krajach jest w tym zakresie bardzo dobrym przykładem¹³. Dodatkowe miejsca na studiach, nowe kierunki i specjalności, dogodny tryb studiowania, ośrodki w małych miejscowościach – tym sektor niepubliczny zdobył klientów.

Okres transformacji to czas dowartościowania wyższego wykształcenia. Co prawda nie daje już ono pewności zatrudnienia, to jednak w dalszym ciągu wydaje się warunkiem wstępnym sukcesu na rynku pracy. Tym samym stało się towarem pożądanym. Potwierdzają to badania, które wskazują, że ciągle jeszcze wykształcenie wyższe zmniejsza zagrożenie bezrobociem i sprzyja aktywności zawodowej¹⁴. Dodatkowo w Polsce do roku 2006, a w Czechach do 1998 roku mieliśmy do czynienia ze wzrostem liczby ludności w wieku 20-24 lata, a więc tej, która najczęściej podejmuje studia, co wiąże się z zapotrzebowaniem na miejsca na wyższych uczelniach.

Wzrost liczby studentów jest bardzo duży. Dla przykładu: w 1990 roku w Polsce studiowało prawie 404 tys. osób, zaś w roku 2010 ponad 1,8 mln. W Czechach w 1990 roku było nieco ponad 118 tys. studentów, w 2010 roku ponad 396 tys.¹⁵. Bardzo dobrze trend wzrostowy widać, gdy spojrzymy na

¹¹ Education at a Glance 2011: OECD Indicators. OECD, 2011, s. 244.

¹² Ibid.

¹³ M. Grewiński: Wielosektorowa polityka społeczna. O przeobrażeniach państwa opiekuńczego. WSP TWP, Warszawa 2009, s. 383-384.

¹⁴ Education at a Glance..., op. cit., s. 116-136.

¹⁵ Witryna internetowa Český statistický..., op. cit.; Szkoły wyższe i ich finanse w 2010 r. GUS, Warszawa 2011, s. 25.

odsetek studentów wśród osób w wieku 20-24 lata – w 1990 roku w Polsce studiowało 16% młodych ludzi, w Czechach 17%, w roku 1995 było to odpowiednio 28% i 18%, w 2000 – 51% i 23%, zaś w roku 2010 65% i 57%¹⁶.

Uczelnie publiczne nie były w stanie zapewnić miejsc tak dużej liczbie chętnych, stąd potrzeba działania innych sektorów. Zarówno podmioty prywatne, jak i pozarządowe odpowiedziały na zapotrzebowanie rynku, tworząc nowe uczelnie. Usługi z zakresu edukacji wyższej stały się usługami o charakterze rynkowym, gdzie student-klient podejmował decyzję dotyczącą wyboru oferty edukacyjnej. W związku z odpłatnością edukacji w szkołach niepublicznych trudno mówić o równej rynkowej pozycji wszystkich podmiotów oferujących usługi edukacyjne, stąd uważam, że raczej mówić należy o *quasi*-rynkowej konkurencji.

Rola sektorów: publicznego, prywatnego i pozarządowego w edukacji wyższej

Z przeprowadzonej analizy wynika, że sektor publiczny jest w edukacji wyższej sektorem najsilniejszym, zwłaszcza pod względem liczby studiujących. Gdyby rozpatrywać natomiast liczbę uczelni, to przeważają ośrodki niepubliczne. Pod pojęciem szkół niepublicznych kryją się jednak zarówno szkoły prowadzone przez sektor prywatny, dla zysku, jak i pozarządowy, w ramach działalności statutowej, bez osiągania zysku. Pojawia się więc pytanie: czy szkoły niepubliczne są tworzone przez prywatnych inwestorów w celu osiągnięcia zysku, czy też przez trzeci sektor w celu ogólnospołecznym?

W Polsce dominują szkoły prywatne, które stanowią 54% ogółu szkół wyższych. Sektor pozarządowy oraz Kościoły i związki wyznaniowe prowadzą znacząco mniejszą liczbę szkół – odpowiednio 15% i 3%, zaś sektor publiczny 28%¹⁷. W Czechach natomiast wśród szkół wyższych dominuje sektor prywatny (39%), który nieznacznie przeważa nad publicznym (38%), ale stosunkowo duży udział ma sektor *non profit*, który prowadzi 23% szkół¹⁸.

Sektor publiczny stanowi główny i stabilny element systemu edukacji wyższej obu państw. Wprowadzenie wielosektorowości nie zachwiało silnej pozycji

¹⁶ Witryna internetowa Český statistický..., op. cit.; Szkoły wyższe i ich finanse..., op. cit., s. 25; Witryna internetowa Głównego Urzędu Statystycznego: www.stat.gov.pl; Rocznik Demograficzny 2011. GUS, Warszawa 2011, s. 71.

¹⁷ Szkoły wyższe i ich finanse..., op. cit., s. 27-28; Witryna internetowa System informacji o szkolnictwie wyższym: www.polon.nauka.gov.pl.

¹⁸ Přehled soukromých vysokých škol. Witryna internetowa Ministerstva školství, mládeže a tělovýchovy: www.msmt.cz/vzdelavani/prehled-verejnych-soukromych-skol.

szkół publicznych. Szkoły niepubliczne uzupełniły publiczną ofertę edukacyjną, ale jej nie zastąpiły.

Duży udział szkół wyższych prowadzonych przez sektor prywatny w Polsce pozwala na konstatację, że edukacja wyższa jest postrzegana jako dobry biznes, który przynosi właścicielom wymierne zyski. Podobnie jest w Czechach, ale tu większa liczba organizacji pozarządowych angażuje się w przedsięwzięcia z zakresu szkolnictwa wyższego. Wynika to z faktu przywilejów, jakie uzyskują szkoły przyjmujące formę organizacji pożytku publicznego, obligatoryjnej dla uczelni prowadzonych przez trzeci sektor. Wsparcie organizacji pozarządowych sprawia, że łatwiej im konkurować z sektorem prywatnym. W Polsce szkoły prowadzone przez trzeci sektor muszą konkurować z prywatnymi na zasadach rynkowych. Edukacja wyższa nie należy do głównych pól aktywności sektora *non profit*.

Zróznicowanie oferty edukacyjnej szkół publicznych i niepublicznych w zakresie form studiowania to następny element do porównań. Cechą polskiego i czeskiego systemu edukacji jest przewaga studentów studiujących w trybie stacjonarnym na uczelniach publicznych, a w innych trybach (zaocznym, wieczorowym, na odległość) na uczelniach niepublicznych. W 2010 roku w Polsce na publicznych uczelniach dziennie studiowało 78% studentów, na niepublicznych zaś zaledwie 24%¹⁹. Wynika to z zapotrzebowania rynku na edukację niestacjonarną, zwykle tańszą niż odpłatne studia dzienne i łatwiejszą do połączenia z pracą zarobkową. Początkowo, w latach 90., studia na uczelniach niepublicznych, w tym niestacjonarne, zasilali w dużej części osoby, które nie dostały się na bezpłatne dzienne studia na uczelniach publicznych. Stanowiły one około trzech czwartych ogółu studentów²⁰. Aktualnie, w związku z postępującym niżem demograficznym i coraz powszechniej dostępną ofertą studiów dziennych, w innych trybach najczęściej studiuje osoby starsze, głównie powyżej 25. roku życia²¹.

W Czechach w trybie dziennym studiuje 77% studentów uczelni publicznych i 29% niepublicznych²². Tu również dysproporcja jest duża, a studia dzienne na uczelniach niepublicznych znacznie mniej popularne. Inne tryby studiowania – na odległość i tryb kombinowany łączący studia dzienne z nauką na odległość – są wykorzystywane głównie przez osoby, które łączą studia i pracę zawodową i podejmują studia właśnie na uczelniach niepublicznych.

W obu państwach popularność studiów niestacjonarnych na uczelniach niepublicznych wynika z faktu, że nauka w tych szkołach jest odpłatna, a w tym

¹⁹ Szkoły wyższe i ich finanse..., op. cit., s. 28.

²⁰ Szkoły wyższe w roku szkolnym 1994/1995. GUS, Warszawa 1995, s. IX.

²¹ Szkoły wyższe i ich finanse..., op. cit., s. 138.

²² Witryna internetowa Český statistický..., op. cit.

przypadku ważna jest możliwość łączenia edukacji z pracą, dzięki której możliwe będzie pokrycie kosztów studiowania. Dodatkowo praca podczas studiów daje szansę rozwoju kariery zawodowej, jak i nabycia doświadczenia. W przypadku studiów dziennych możliwości podjęcia pełnoetatowego zatrudnienia są znacząco mniejsze. Ponadto w związku z bezpłatnością studiów dziennych na uczelniach publicznych to właśnie one są chętniej wybierane przez studentów.

Podsumowanie

Pluralizację usług edukacyjnych w zakresie szkolnictwa wyższego uznać należy za mocną stronę zmian w kształceniu na poziomie wyższym w Polsce i Czechach. Sektory prywatny i pozarządowy pojawiły się jako odpowiedź na zapotrzebowanie rynku w związku z boomem edukacyjnym, który pojawił się krótko po rozpoczęciu procesu transformacji. Publiczne wyższe uczelnie nie były bowiem w stanie zaoferować edukacji wszystkim, którzy byli nią zainteresowani. Wprawdzie zwiększyły one znacząco liczbę oferowanych miejsc, jednakże w obu krajach liczba publicznych placówek i tak była niewystarczająca w stosunku do potrzeb.

W edukację wyższą zaangażowały się zarówno podmioty prywatne, upatrując tu zysków, jak i organizacje pozarządowe, w ramach swojej działalności statutowej. W Czechach zaangażowanie trzeciego sektora przybiera nieco większy zasięg. Charakterystyczne jest też to, że szkoły wyższe sektora *non profit* muszą mieć tu status organizacji pożytku publicznego i uzyskują dodatkowe wsparcie na prowadzenie działalności. W Polsce zaś szkołę wyższą może założyć każda organizacja, ale nie może liczyć na specjalne traktowanie. W przypadku sektora rynkowego w Czechach generalnie szkoły wyższe przyjmują formę spółek, u nas widoczne jest duże zaangażowanie osób fizycznych w zakładanie uczelni. Nie przekłada się to jednak na jakość uczelni czy włożone w nią środki, a jest jedynie obrazem przyjmowanych rozwiązań prawnych.

Można wskazać zalety wynikające z pluralizacji szkolnictwa wyższego. Poza już wspomnianym dostarczeniem usług edukacyjnych poszukującym ich klientom, podkreślić należy zwiększenie konkurencji, zróżnicowanie oferty edukacyjnej, dostosowanie jej do wymogów rynku pracy, innowacyjność czy zwiększanie dostępu do edukacji poprzez tworzenie placówek w mniejszych miejscowościach.

Nie oznacza to, że do szkół prywatnych i pozarządowych nie ma zastrzeżeń. W systemie czeskim, który cechuje się przewagą sektora publicznego w edukacji wyższej, szkoły niepubliczne nie są zjawiskiem masowym, ale zdobyły sobie pozycję stabilnych placówek świadczących usługi edukacyjne. W Polsce, w której

szkoły niepubliczne powstawały masowo, wiele placówek oskarżanych jest o niską jakość kształcenia, nieprawidłowości w procesie kształcenia, niedostatek kadry dydaktycznej czy zaplecza technicznego.

Uczelniom niepublicznym ciągle trudno konkurować z tymi publicznymi, uznanymi, o długiej tradycji, wysokiej jakości kształcenia, własnej dobrze wykształconej kadrze i zapleczu. Najstarsze publiczne uczelnie, takie jak Uniwersytet Karola w Pradze i Uniwersytet Jagielloński w Krakowie, założone zostały w XIV wieku, najstarsze uczelnie niepubliczne mają około dwudziestu lat. Oczywiście nie oznacza to, że uczelnie niepubliczne to wyłącznie szkoły zaliczane do drugiej ligi. Wiele z nich zdołało już zdobyć sobie uznanie. Stabilizacja zainteresowania edukacją wyższą oraz niż demograficzny rynekowymi metodami zweryfikują zapotrzebowanie na niepubliczną edukację. Daje to tym szkołom wyższym, które przetrwają, szansę na stabilizację i umocnienie swojej pozycji na rynku.

MULTISECTORAL APPROACH IN HIGHER EDUCATION – THE EXAMPLE OF POLAND AND CZECH REPUBLIC

Summary

Multisectoral approach, so the diversity of actors, not just from the public sector, but also non-governmental and market, as well as the sources of funding, is today becoming the reality in many areas of social policy. In the countries of Central and Eastern Europe the process of pluralization of public services during transition is associated with breaking the previous state's monopoly in this area.

The purpose of this paper is to analyze the phenomenon of multi – sector approach in higher education. In this sphere we see strong momentum for pluralization. The examples of Poland and Czech Republic are used to show the importance of market and non-governmental organizations in higher education, as well as show the similarities and differences between systems with similar baseline.